

Sygn. akt II K 698/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Szyborska

Protokolant: apl. prok. Klaudia Grzesik, Katarzyna Berk, Tomasz Figat

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście w Warszawie: Tomasza Mioduszewskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 marca 2017 roku, 12 maja 2017 roku, 24 października 2017 roku i 10 listopada 2017 roku w W.

sprawy **Z. P. (1)**

córki D. i I. z domu P.

urodzonej (...) w P.

oskarżonej o to że:

w dniu 15 lipca 2016 roku w W., przy Placu (...) na wysokości przystanku (...) Plac (...) na drodze dla pieszych i drodze dla rowerów wzdłuż ul. (...) od kierunku ul. (...) w stronę ul. (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowych określone w art. 19 ust. 1 i 2 ustawy „Prawo o ruchu drogowym” oraz art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy „Prawo o ruchu drogowym” w skutek czego doprowadziła do potrącenia pieszego A. B., który doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z utratą przytomności, bez zaburzeń neurologicznych, bez zmian pourazowych (...) i kości czaszki w badaniu TK, z raną miażdżoną/oskalpowanie czaszki w okolicy czołowo – ciemnieniowej, to jest naruszenia czynności narządu ciała na okres przekraczający 7 dni w myśl art. 157 § 1 kk

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

orzeka

I. oskarżoną **Z. P. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 pkp orzeka, iż koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 698/16

UZASADNIENIE

Dnia 15 lipca 2016 roku, przed godziną 10.00 Z. P. (1) jechała na swoim rowerze marki P. do pracy. Poruszała się ścieżką rowerową od strony (...)w kierunku (...). Przed wjazdem na P. (...), Z. P.zwolniła, gdyż przejeżdżała przez ulicę. Po przejechaniu ulicy, Z. P. (1) skierowała się na prawą stronę Placu (...) i tą stroną się poruszała, rozglądając się dookoła. W tym czasie na Placu (...) nie było dużo ludzi.

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40, ujawnione na k. 116v

W dniu 15 lipca 2016 roku, około godziny 10.00 A. B. wracał od lekarza przy ulicy (...). Szedł na przystanek autobusu linii 131, na Placu (...). A. B. poruszał się po przekątnej P. (...).

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40, ujawnione na k. 116v
- zeznania A. B.k. 16v, ujawnione na k. 118, k. 116v-117v
- szkic z miejsca zdarzenia k. 3, ujawniony na k. 247

W pewnym momencie, A. B. przyspieszył kroku, zaczął biec, aby zdążyć na nadjeżdżający autobus. Z. P. (1) zaczęła hamować i jednocześnie krzyżeć, ostrzegając A. B., lecz z jego strony nie było reakcji. A. B. nie widział ani nie słyszał Z. P. (1). Z. P. (1) widząc, iż nie zdąży wyhamować, odbiła swoim rowerem w prawo, aby wyminąć A. B., aby nie doszło do zderzenia. Manewr ten okazał się nieskuteczny i doszło do potrącenia A. B. przez jadącą rowerem Z. P. (1).

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40, ujawnione na k. 116v, k. 242v

W wyniku zderzenia, Z. P. (1) straciła równowagę i spadła z roweru na nogi. Rower wysunął się i przewrócił pod Z. P. (1). A. B. przewrócił się. Gdy Z. P. (1) chciała wydostać się spod roweru, wtedy A. B. został uderzony pedałem od roweru w głowę.

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40-40v, ujawnione na k. 116v

Po zdarzeniu, A. B. stracił przytomność. Gdy się ocknął, leżał twarzą na chodniku, a przy nim był mężczyzna i Z. P. (1). A. B. był zakrwawiony. Z. P. (1) pomogła mężczyźnie przeprowadzić A. B. na pobliską ławkę. Dali oni A. B. chusteczkę i uciskali ranę na głowie. A. B. podał mężczyźnie swój telefon i poprosił, aby zadzwonili do jego żony i wnuka. Z. P. (1) była zdenerwowana sytuacją, przeprosiła A. B.. Na miejsce zdarzenia została także wezwana karetka pogotowia i policja. Na miejsce zdarzenia przyjechał także wnuk A. B..

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40-40v, ujawnione na k. 116v, k. 242v
- zeznania A. B.k. 16v, ujawnione na k. 118, k. 117-117v

Po przyjeździe karetki pogotowia, ratownicy medyczni opatrzyli ranę A. B., założyli opatrunek na rozciętą głowę. A. B. został przewieziony do szpitala.

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40v, ujawnione na k. 116v
- zeznania A. B.k. 16v, ujawnione na k. 118, k. 117
- dokumentacja medyczna k. 19, ujawniona na k. 247

W wyniku zdarzenia A. B. doznał urazu głowy, bez zaburzeń neurologicznych oraz bez zmian pourozowych (...) i kości czaszki w badaniu TK. A. B. miał ranę miazdżoną, oskalpowanie w okolicy czołowo – ciemnieniowej.

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40-40v, ujawnione na k. 116v
- zeznania A. B.k. 16v, ujawnione na k. 118, k. 117
- dokumentacja medyczna k. 19, ujawniona na k. 247
- opinia lekarska k. 25, ujawniona na k. 247

Z. P. (1) i A. B. poruszali się po Placu (...), wzdłuż zachodniej jezdni ulicy (...). W tym miejscu droga dla rowerów nie była wyodrębniona. W tym czasie pogoda była słoneczna, z niewielkim zachmurzeniem, nie padało.

Dowód:

- wyjaśnienia Z. P. k. 40, ujawnione na k. 116v
- zeznania A. B.k. 16v, ujawnione na k. 118
- szkic z miejsca zdarzenia k. 3, ujawniony na k. 247
- protokół oględzin miejsca wypadku k. 7-8, ujawniony na k. 247
- dokumentacja fotograficzna k. 30, ujawniona na k. 247

W rowerze stwierdzono zarysowania dźwigni hamulca przedniego z prawej strony oraz zarysowania powłoki siodełka z prawego boku. Ponadto, rower posiadał liczne zarysowania powłoki lakierniczej na całej powierzchni, powstałe wskutek codziennej eksploatacji.

Dowód:

- protokół oględzin roweru k. 9, ujawniony na k. 247
- dokumentacja fotograficzna k. 30, ujawniona na k. 247

W czasie zdarzenia Z. P. (1) była trzeźwa.

Dowód:

- protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 5, ujawniony na k. 247
- świadectwo wzorcowania k. 6, ujawnione na k. 247

Z. P. (1) była badano sądowo – psychiatrycznie.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 64-65, ujawniona na k. 247

Z. P. (1) nie była wcześniej karana sądownie.

Dowód:

- karta karna k. 46, 85, 114, 233, ujawniona na k. 247

Z. P. (1), w toku postępowania, nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W toku postępowania przygotowawczego złożyła wyjaśnienia, które Sąd uznał za wiarygodne. Przed Sądem na początkowym etapie postępowania oskarżona odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, a wyjaśnienia złożyła po

przeprowadzeniu innych dowodów w sprawie. Z. P. (1) wskazała na przyczyny, z powodu których w dniu zdarzenia przejeżdżała po Placu (...). W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie, a ponadto stanowiły ono tło zdarzenia. Z. P. (1) wskazała jaką trasą poruszała się po Placu (...). W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, gdyż były one zgodne z przedłożonym w sprawie szkicem z miejsca zdarzenia, jak i dokumentacją fotograficzną. Z. P. (1) wskazała w jakim kierunku poruszał się A. B.. W tej części Sąd również uznał za wiarygodne wyjaśnienia Z. P. (1), albowiem były one spójne z zeznaniami A. B. i były zgodne z przedłożonym w sprawie szkicem z miejsca zdarzenia. Z. P. (1) wyjaśniła, iż podczas jazdy rozglądała się i widziała idącego pokrzywdzonego. Dodała, iż na Placu (...) w tym czasie nie było dużo ludzi. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, gdyż były one zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją fotograficzną, co do wskazanej ilości osób na Placu, a poza tym, w toku postępowania nie przedłożono jakichkolwiek dowodów, które by podważały wiarygodność wyjaśnień oskarżonej. Z. P. (1) wskazała, iż poruszała się z niewielką prędkością. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie, nie było dowodów, które by pozwoliły na negatywną weryfikację wersji oskarżonej. Z. P. (1) opisała zachowanie pokrzywdzonego, które doprowadziło do zdarzenia. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie. On sam nie pamiętał przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Z. P. (1) wyjaśniła jakie podjęła czynności i manewry, aby uniknąć potrącenia i jaka była reakcja pokrzywdzonego na jej zachowanie. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie. Sąd zwrócił uwagę na wyjaśnienia oskarżonej, w których wskazała na brak reakcji pokrzywdzonego na jej krzyki, co korespondowało z zeznaniami pokrzywdzonego, w których podał, że nie słyszał okrzyków Z. P. (1). Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, w których podała, iż doszło do potrącenia pokrzywdzonego. Sąd zwrócił uwagę, iż na rozprawie oskarżona zaprzeczyła, aby doszło do zderzenia pomiędzy nią a pokrzywdzonym. Konfrontując owe wyjaśnienia, Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej złożonym w toku rozprawy, gdyż zostały one złożone już po wydaniu opinii biegłych, w tym po wydaniu opinii przez biegłego z zakresu ruchu drogowego, który nie wykluczył, iż pokrzywdzony mógł się przewrócić sam, a taka wersja była rozważana przez biegłego na pytanie obrońcy oskarżonej. Zdaniem Sądu, w tym zakresie wersja oskarżonej, gdzie przyznała, iż pomimo podjęcia manewrów obronnych nie uniknęła potrącenia, przedstawiona w toku postępowania przygotowawczego, była wiarygodna jako spontaniczna, opisana zaraz po zdarzeniu. Wersje oskarżonej przedstawionej na rozprawie należało uznać za przyjętą przez nią linię obrony, dopasowaną do opinii biegłego. Z. P. (1) opisała co się z nią wydarzyło po potrąceniu i co się wydarzyło z pokrzywdzonym. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia Z. P. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami A. B. w zakresie opisu co się z nim działo po zderzeniu, a w pozostałym zakresie nie przedstawiono żadnego dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej. Z. P. (1) opisała jakie były obrażenia A. B. w wyniku zderzenia. W tej części Sąd uznał za wiarygodne jej wyjaśnienia, gdyż korespondowały one z zeznaniami A. B., jak i były zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną i opinią sądowo – lekarską. Z. P. (1) wskazała również jakie czynności podjęła do czasu przyjazdu karetki. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by podważał wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie. Konfrontując wyjaśnienia oskarżonej z zeznaniami A. B., Sąd zauważył ich nieścisłość. Z. P. (1) wyjaśniła, iż to ona wraz z jeszcze jednym mężczyzną udzielili pomocy pokrzywdzonemu, a on sam twierdził, iż było to dwóch mężczyzn. Okoliczność ta miała drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia i stanowiła tło zdarzenia, jednak Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej w tym fragmencie, mając na względzie wiek pokrzywdzonego, jego problemy w pamięć, co też wynikało z treści opinii biegłej psycholog. Z. P. (1) potwierdziła, iż na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowia, która zabrała A. B. do szpitala i policja. W tym fragmencie Sąd dał wiarę jej wyjaśnieniom, albowiem były one spójne z zeznaniami A. B., co do przyjazdu karetki, zaś były też zgodne z dokumentacją sporządzoną przez Policję na miejscu wypadku. Z. P. (1) potwierdziła, iż na miejsce zdarzenia został również wezwany wnuk pokrzywdzonego. W tej części jej wyjaśnienia korespondowały i uzupełniały się z zeznaniami A. B.. Z. P. (1) opisała swoje zachowanie po zdarzeniu, co korespondowało z zeznaniami A. B. i dlatego też Sąd dał wiarę wyjaśnieniom

oskarżonej w tym fragmencie. Na koniec Z. P. (1) opisała stan techniczny swego roweru. W tej części jej wyjaśnienia były zgodne z protokołem oględzin roweru, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i ustaleń faktycznych w sprawie.

A. B., składając zeznania, opisał okoliczności i powody, dla których przebywał na Placu (...) w dniu zdarzenia. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. B.. W toku postępowania nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu, który by w sposób skuteczny podważał wiarygodność zeznań pokrzywdzonego w tym fragmencie. Ponadto, zeznania te stanowiły tło zdarzenia. A. B. podał kto został powiadomiony o zdarzeniu. W tym fragmencie, jakkolwiek zeznania te stanowiły tło zdarzenia i miały drugorzędne znaczenie, to Sąd uznał je za wiarygodne, gdyż korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonej. A. B. opisał jakich doznał obrażeń na skutek zdarzenia. W tym fragmencie Sąd dał wiarę jego zeznaniom. Były one zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną oraz z przedłożoną w sprawie opinią biegłego z zakresu chirurgii. A. B. zeznał, iż na miejscu zdarzenia opatrzonego jego rany, co było zgodne z zapisami w dokumentacji medycznej i dlatego też Sąd uznał za wiarygodne te zeznania. A. B. potwierdził, że został po zdarzeniu przewiezony do szpitala, gdzie została mu udzielona pomoc medyczna. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. B., albowiem były one zgodne z przedłożoną w sprawie dokumentacją medyczną. Ponadto, A. B. opisał zachowanie Z. P. (1) po zdarzeniu. W tej części Sąd uznał za wiarygodne jego zeznania, gdyż korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonej.

Na rozprawie A. B. nie wykluczył, iż mógł jechać autobus, gdy ruszył w kierunku przystanku autobusowego. W tym fragmencie jego zeznania korelowały z wyjaśnieniami oskarżonej, która na taki fakt wskazała. A. B. zeznał, iż nie słyszał przed uderzeniem żadnych krzyków. Te zeznania nie wykluczały wersji oskarżonej, mając na uwadze zeznania pokrzywdzonego, iż nie pamiętał przebiegu zdarzenia, a jednocześnie nie zostało ustalone, w którym dokładnie momencie oskarżona krzyczała ostrzegawczo w kierunku pokrzywdzonego. Jak to opisano powyżej, zeznania pokrzywdzonego w tym fragmencie były spójne z wyjaśnieniami oskarżonej, która opisała brak reakcji A. B. na jej okrzyki.

Sąd zwrócił uwagę, iż A. B. nie pamiętał przebiegu samego zdarzenia, nie pamiętał i nie był w stanie odtworzyć jak doszło do zdarzenia. W tym fragmencie zeznania A. B. nic nie wniosły do rozstrzygnięcia sprawy i nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych.

W pozostałym zakresie zeznania A. B. nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd uznał za wiarygodne przedłożone **dowody z dokumentów**. Zostały one sporządzone i przedłożone na potrzeby niniejszego postępowania. Zostały sporządzone przez organy do tego uprawnione. Nie były one kwestionowane przez strony ani nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd podzielił wnioski zawarte w **opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonej**. Wynikało z niej, iż stan psychiczny oskarżonej w czasie czynu nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania jej postępowaniem, zaś poczytalność oskarżonej zarówno w czasie czynu, jak i w czasie postępowania nie budziła wątpliwości. Oskarżona mogła brać udział w postępowaniu oraz podejmować obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Opinia niniejsza została sporządzona na potrzeby przedmiotowego postępowania, przez biegłych lekarzy psychiatrów, osoby posiadające odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie medycyny. Nie była ona kwestionowana przez strony, ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd podzielił wnioski zawarte w **opinii sądowo – psychologicznej dotyczącej A. B.**. Biegła wskazała, iż sam moment wypadku okryty był niepamięcią pokrzywdzonego i było to prawdopodobne psychologicznie, iż cierpiał on na rodzaj amnezji wstecznej, co się zdarzało w związku z wypadkami komunikacyjnymi. A. B. cechował się obniżonym poziomem zdolności poznawczych, związanych z wiekiem. Z uwagi na zaawansowany wiek, obniżona była także zdolność pokrzywdzonego do spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, co do szczegółów zdarzenia, jego elementów

i chronologii, choć zachowana była zdolność do ogólnego spostrzegania rzeczywistości. Biegła nie była w stanie wykluczyć uzupełniania ewentualnych luk pamięciowym materiałem wyobrażonym albo prawdopodobnym. Opinia ta została sporządzona w związku z przesłuchaniem pokrzywdzonego przed Sądem. Została ona sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania, przez biegłego psychologa – osobę posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe. Nie była ona kwestionowana przez strony, ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd podzielił wnioski zawarte w **opinii sądowo – lekarskiej**. Opisane w niej zostały obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony A. B. w wyniku zdarzenia. Sąd nie podzielił zastrzeżeń wskazywanych przez obrońcę, iż na skutek kilkugodzinnego oczekiwania na zabieg mogło dojść do pogorszenia stanu zdrowia pokrzywdzonego. Zastrzeżenia te nie zostały poparte żadnymi dowodami. W tym zakresie wypowiedział się biegły, składając ustną opinię uzupełniającą, odnosząc się do zastrzeżeń obrońcy. Wskazał on w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, iż czas oczekiwania nie miał wpływu na pogorszenie stanu zdrowia pokrzywdzonego. W tym fragmencie Sąd również podzielił wnioski opinii biegłego, tym bardziej, iż, jak to wynikało z zeznań samego pokrzywdzonego, miał on na miejscu zdarzenia założony opatrunek przez służby medyczne. Przedmiotowa opinia została sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania, przez biegłego z zakresu chirurgii – osobę posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie medycyny. Opinia ta nie budziła wątpliwości Sądu, nie została także w sposób skuteczny zakwestionowana przez strony postępowania.

Zdaniem Sądu, nie można było podzielić wniosków zawartych w **opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego** w niniejszej sprawie. Biegły wskazał, iż przyczyną zaistniałego zdarzenia było zachowanie oskarżonej, która nie zachowała odpowiedniej odległości od pieszego. Jednak, jednocześnie biegły w swej opinii wskazał, iż nie można było ustalić z jaką prędkością poruszali się uczestnicy zdarzenia i jaki był sposób poruszania się pieszego. Brak powyższych ustaleń wynikał z braków śladów materialnych czy innych dowodów. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, wnioski biegłego wskazujące jedynie na oskarżoną jako osobę jedynie odpowiedzialną za zaistniałe zdarzenie, były zbyt daleko idące i nieuprawnione. Wynikały one jedynie z teoretycznych założeń, a nie znajdowały odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym. Ponadto, biegły powołał się na zasady ruchu drogowego, które nakazywały kierującej rowerzystce zachować szczególną ostrożność z racji poruszania się po chodniku. Jednocześnie, biegły pominął kwestie, iż w tym miejscu, w wypadku gdy uprawnionym do korzystania z drogi byli jednocześnie i pieszy i rowerzysta, to zarówno pieszy, jak i rowerzysta byli zobowiązani do zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia drugiemu uczestnikowi ruchu pierwszeństwa. Mając powyższe na względzie, opinia ta budziła wątpliwości Sądu co do swej rzetelności i prawidłowości.

Z. P. (1) zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 kk.

W myśl przepisu art. 177 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Podmiotem występku spowodowania wypadku komunikacyjnego - ze względu na znamię naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu - może być każdy uczestnik ruchu (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2010). Przedmiotem ochrony w wypadku przestępstwa określonego w art. 177 k.k., jest bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzi, uczestniczących w sytuacjach, obejmowanych nazwą zbiorczą - ruchem lądowym, wodnym lub powietrznym. Jest typem przestępstwa, do którego istoty należy nie tylko zagrożenie dla życia lub zdrowia, ale także naruszenie tych dóbr. Jest to więc przestępstwo skierowane wprost przeciwko życiu lub zdrowiu w sytuacji uczestniczenia w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym (K. Buchała, Komentarz do art.177 Kodeksu karnego (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II i III, Zakamycze, 1999). „Skutkiem, stanowiącym znamię typu czynu zabronionego, określonego w art. 177 § 1 k.k., jest naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny, niż ciężki uszczerbek na zdrowiu, w znaczeniu art. 156 § 1, trwający dłużej niż 7 dni” (K. Buchała, Komentarz do art.177 Kodeksu karnego (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II i III, Zakamycze, 1999). Przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter skutkowy, konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy (por. wyrok SN z dnia 4 listopada 1998 r., V KKN 303/97, OSNKW 1998, nr 11-12,

poz. 50). „Spowodowanie skutku może być tylko wtedy przypisane sprawcy, gdy przestrzeganie przez niego obowiązku ostrożności zapobiegłoby nastąpieniu skutku” (wyrok SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, nr 5-6).

W niniejszej sprawie Sąd miał na względzie, iż nie można było ustalić na podstawie zebranego materiału dowodowego z jaką prędkością poruszała się rowerzystka. Z wyjaśnień Z. P. (1) wynikało, iż jechała ona wolno. W toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu, który by podważał w sposób skuteczny wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w tym fragmencie. Z wyjaśnień oskarżonej wynikało również, iż podjęła ona manewry obronne w postaci hamowania i odbicia w prawo, aby uniknąć zderzenia. Ponadto, wskazała ona, iż krzyczała, aby w ten sposób ostrzec A. B., lecz on nie reagował na jej zachowanie. W toku postępowania także w tym wypadku nie przedstawiono żadnego dowodu, który by podważał w sposób skuteczny wersję oskarżonej, którą Sąd uznał ostatecznie za wiarygodną. Okolicznością nie budzącą wątpliwości Sądu było, iż doszło do potrącenia przez Z. P. (1), jadącą rowerem, A. B. – poruszającego się pieszo. Zdaniem Sądu, jednak sama ta okoliczność nie była jeszcze wystarczającą do przypisania oskarżonej popełnienia jej zarzucanego przestępstwa. Sąd jedynie na podstawie wyjaśnień oskarżonej ustalił jakie było zachowanie pokrzywdzonego, który zaczął biec w kierunku przystanku autobusowego i przeciął drogę jadącej rowerem oskarżonej. Nie można było ustalić, w którym momencie pokrzywdzony rozpoczął ów bieg, w jakiej w tym momencie był odległości od oskarżonej, czy można było to traktować jako wtargnięcie pod koła, w sytuacji, gdy podjęła ona opisane powyżej manewry obronne. Odpowiedzi na te pytania nie dawał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sam pokrzywdzony nie pamiętał przebiegu zdarzenia i w ten sposób nie można było zweryfikować wersji przedstawionej przez oskarżoną, a inni świadkowie, którzy byli na miejscu zdarzenia, jak to wynikało zarówno z zeznań pokrzywdzonego, jak i z wyjaśnień oskarżonej, nie zostali ustalen i przesłuchani. Tego braku nie dało się już konwalidować na etapie postępowania sądowego z uwagi na brak jakichkolwiek danych osobowych świadków.

Nie bez znaczenia pozostawała w tym momencie kwestia, iż zarówno rowerzystka, jak i pieszy byli równo uprawnieni do poruszania się w tym momencie po drodze na Placu (...). Zgodnie z zasadami ruchu drogowego (art. 11 ust 4 i art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym), w sytuacji, gdy pieszy porusza się po drodze dla rowerów, ma on obowiązek ustąpić pierwszeństwa rowerzyście, jak i rowerzysta poruszający się po chodniku ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszemu. W tym wypadku obaj uczestnicy ruchu mieli tożsame obowiązki zachowania szczególnej ostrożności i byli równo uprawnieni do poruszania się po tej drodze.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd miał na względzie treść art. 5 § 2 kpk, który nakazuje niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie takie wątpliwości zachodziły ze względów, jakie zostały opisane powyżej. Wątpliwości tych nie usuwała również opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku. Co prawda, w swej treści biegły wskazał na oskarżoną jako sprawcę wypadku, lecz oparł swe ustalenia jedynie na przesłance, iż doszło do potrącenia. Biegły nie był w stanie ustalić ani prędkość poruszania się rowerzystki, czy pieszego, dokładnego toru poruszania się pieszego, momentu w jakim znajdował się pieszy gdy, według oskarżonej, rozpoczął on bieg w kierunku przystanku autobusowego i jak zachowanie pieszego oraz oskarżonej miało wpływ na zaistnienie zdarzenia drogowego. Na te ustalenia nie było żadnych śladów materialnych, jak i nie zostali w tym zakresie przesłuchani świadkowie z uwagi na brak ustalenia ich danych osobowych i adresowych.

Mając powyższe na względzie, zdaniem Sądu, z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, Sąd uniewinnił oskarżoną.

O kosztach postępowania, wobec uniewinnienia oskarżonej, Sąd orzekł po myśli art. 632 pkt 2 kpk.